



Danuta Bujok jest 26-letnią kobietą, która chce spełnić swoje marzenie – chce biegać! Danusia mieszka w Goleszowie na Śląsku Cieszyńskim. Pracuje na stanowisku obsługi recepcji w zakładzie pracy chronionej. Urodziła się bez prawego podudzia, dwóch palców w prawej dłoni i zniekształconą lewą stopą. Mimo, że jest osobą niepełnosprawną ma więcej chęci do uprawiania sportu niż niejedna zdrowa osoba. Od 4 lat jest

zawodniczką reprezentacji Polski kobiet w siatkówce na siedząco. Największą jej pasją jest bieganie, które było możliwe dzięki pożyczonej stopie do biegania od paraolimpijki – Ewy Zielińskiej. Danusia trenowała bieganie w sekcji lekkoatletycznej w Integracyjnym Stowarzyszeniu Sportu i Rehabilitacji „START” w Wiśle. Obecnie jeździ na treningi do Wisły, by tam pod okiem trenera wykonywać chociaż podstawowe ćwiczenia usprawniające, aby nie wyjść z formy. W 2013 roku wystartowała na Mistrzostwach Polski w lekkiej atletyce osób niepełnosprawnych. Jednak lej z protezy do chodzenia nie nadaje się do użytku w protezie do biegania na poziomie zawodów MP. Danusia potrzebuje profesjonalnej protezy, by spełnić swoje marzenia o rywalizowaniu na międzynarodowych zawodach i paraolimpiadzie w Rio de Janeiro w 2016 roku.



Danuta utrzymuje się sama. ZUS w kwietniu 2013 roku odebrał jej rentę. Profesjonalne wykonanie protezy do biegania to koszt ok. 25 tys. Wytyszczając sobie taki sportowy cel Danusia chce pokazać innym, że ciężką pracą i z wielką pasją można zrobić wszystko. W

realizacji tego celu jak zwykle przeszkadza brak środków, które trudniej jest zarobić osobie niepełnosprawnej. Realizowanie się w sporcie jest dla niej największą terapią i rehabilitacją, która pomaga w radzeniu sobie z problemami dnia codziennego.

Ewa Zielińska podczas zawodów. To od niej Danuta pożyczyła na pewien czas protezę biegową...

